

KOSZALIN. Teatralni krawcy kroją antyk z dżinsu

Przymiarka do „Antygony”



Fot. RADEK KOLEŚNIK

Dżinsową szatę przymierza tytułowa Antygona, prywatnie – Aleksandra Dziecielska. Miarę bierze Teresa Radzikowska. Na drugim planie królewski strój przymierza Ewa Nawrocka (Eurydyka). Wszystko odbywa się pod czujnym okiem pani scenograf Małgorzaty Treutler.

**Krawcy się uwijają, aktorzy w prze-
rwach między próbami mierzą ko-
stiumy – w Bałtyckim Teatrze Dra-
matycznym trwa przedpremierowa
gorączka. 22 września teatr zacznie
nowy sezon klasyczną grecką trage-
dią – „Antygoną” Sofoklesa.**

Reżyser spektaklu Waldemar Matuszewski chce ubrać klasyczny tekst w nowoczesny kostium z dżinsu. – Nie będzie to jednak awangarda – wyjaśnia. – Dokładnie trzymamy się tekstu. Scenograf Małgorzata Treutler, która zaprojektowała kostiumy, dodaje: – Dziś już nie robi się greckich tragedii w antycznej scenografii.

Kostiumy powstają z kilkunastu kilogramów dżinsowych ubrań kupionych przez teatr w koszalińskich second-handach. Szef pracowni krawieckiej Jan Marciniak chwali przejrzystość projektów Małgorzaty Treutler. – Dostaliśmy tak dokładne rysunki, że konsultacje przed szyciem ubrań zostały ograniczone do minimum.

Koszalińska „Antygona” Matuszewskiego ze scenografią Treutler i muzyką Zygmunta Koniecznego przed czterema laty była wystawiana w olsztyńskim Teatrze im. Stefana Jaracza.

(sybi)